

# Doroszenko, Wasyl W.

---

## Więzi rynkowe folwarków inflanckich na przełomie XVI i XVII wieku

---

Przegląd Historyczny 56/2, 260-283

---

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WASYL W. DOROSZENKO

## Więzi rynkowe folwarków inflanckich na przełomie XVI i XVII wieku

Nastawienie folwarku pańszczyźnianego na produkcję rynkową jest zjawiskiem powszechnie uznanym we współczesnej historiografii, mimo różnic w jego interpretacji<sup>1</sup>. Więzi towarowe, będące niewątpliwie ważnym problemem gospodarki pańszczyźnianej, wymagają dalszych badań. Przede wszystkim należy ustalić stopień towarowości folwarku, choć — przynajmniej w odniesieniu do Inflant — odczuwa się w literaturze niedobór danych, zarówno w zakresie wielkości nadwyżek rynkowych, jak i dziedzin gospodarki, które dostarczały ich w pierwszej kolejności. Nie wiemy, jak przedstawiała się sprawa utowarowienia gospodarstw różnych typów w zależności od właściciela (królewskie, kościelne i prywatne) czy też rozmiarów, a także w zależności od struktury gospodarstw (tj. od udziału produkcji folwarcznej i danin chłopskich w dochodzie właściciela) oraz położenia geograficznego. Wobec niedostatecznego stanu zachowania materiałów słabo jest znana gospodarka pieniężna własności feudalnej, zwłaszcza zaś wydatki. Właśnie jednak sposób wykorzystywania środków pieniężnych, otrzymanych dzięki realizacji nadwyżek produkcyjnych na rynku, dobitnie podkreśla feudalny charakter folwarku jako swoistego „przedsiębiorstwa“ (W. Kula), jako „przedsiębiorstwa opartego na pańszczyźnianej pracy chłopów“ (S. D. Skazkin)<sup>2</sup>. Jakościowa ocena towarowości folwarku powinna uwzględniać ten oczywisty fakt, że nawet w okresie rozkwitu gospodarki folwarcznej

---

<sup>1</sup> Aby ograniczyć liczbę przypisów, podajemy na wstępie podstawową ogólną i teoretyczną literaturę zagadnienia: B. Zientara, *Z zagadnień spornych tzw. wtórnego poddaństwa w Europie Środkowej*, PH XLVII, 1956, z. 1; Wł. Rusiński, *Drogi rozwojowe folwarku pańszczyźnianego*, tamże z. 4; S. D. Skazkin, *Osnownyje problemy t. n. „wtórnego izdanija kriepostnicestwa“ w Sredniej i Wostocznoj Jewropie*, „Woprosy Istorii“ 1958, z. 2; nadto A. Wyczański, *Próba oszacowania obrotu żytem w Polsce XVI w.*, KHKM IX, 1961, s. 23—33; ostatnio zaś W. Kula, *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego. Próba modelu*, Warszawa 1962.

Materiałami dotyczącymi folwarków inflanckich z drugiej połowy XVI w. zajmowali się w tej lub innej mierze: A. Soom, *Gutswirtschaft in Livland am Ausgangs des 16. Jahrhunderts*, „Zeitschrift für Ostforschung“ t. V, 1956, z. 1; E. Tarwel, *Agrarnyje odnoszenija w polskich wladienijach jużnoj Estonii w konce XVI - naczale XVII w.* (autoreferat dysertacji), Tallin 1961; H. Ligi, *O rozwitii myzno-barszczinnogo choziajstwa w Estonii w sieredinie XVI w.*, „Jeżegodnik po agrarnoj istorii Wostocznoj Jewropy 1959”, Moskwa 1961; W. W. Doroszenko, *Oczerki agrarnoj istorii Łatwii w XVI w.*, Riga 1960, s. 193—201, 279—314. Na sprzedaż nadwyżek produkcyjnych w specjalnych warunkach podmiejskich (okolice Rygi) wskazuje: Dz. Liepina, *Agrārās attiecības Rīgas lauku novadā vēlā feodālisma pasmā (17.—18.gs.)*, Rīgā 1962, s. 116—128.

<sup>2</sup> W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 225 nn; S. D. Skazkin, op. cit.

podstawową ilość produktu społecznego dawała nie rola pańska, lecz morze gospodarstw chłopskich, otaczających folwark i zachowujących swój zasadniczy naturalny charakter. Należy dopiero wyjaśnić, w jakim stopniu towarowość folwarku — dość wysoka w liczbach absolutnych, a także względnych wobec masy produktu w rękach pana — określała stopień utowarowienia całej gospodarki<sup>3</sup>.

W świetle nowszej, szczególnie polskiej, literatury marksistowskiej pojawia się wreszcie zadanie stałego śledzenia wpływu rynku na folwark; w jaki sposób wpływał nań ruch cen a szczególnie zmiany *terms of trade*; w jakim stopniu koniunktura (czy ona — przede wszystkim?) określała politykę gospodarczą właściciela ziemskiego?<sup>4</sup>

Zdając sobie sprawę z trudności, autor nie pretenduje do całkowitego rozwiązania zagadnienia, chociażby na tak niewielkim obszarze, jak Inflanty. Zamierza zbliżyć się do jego rozwiązania przy pomocy analizy tych źródeł, które odzwierciedlają w pewnym stopniu związku z rynkiem folwarków inflanckich w latach 1580—1620. Takich źródeł, ogólnie biorąc, zachowało się sporo. Nie licząc inwentarzy kurlandzkich z lat sześćdziesiątych<sup>5</sup>, wspomnieć trzeba obszerny materiał rewizji dóbr administracji polskiej, przeprowadzanych niejednokrotnie w latach 1582—1599, celem sprawdzenia praw własności miejscowej szlachty i uporządkowania gospodarki w b. dobrach Zakonu Inflanckiego i biskupów, przekazanych pod zarząd starostom. Część tych źródeł znajduje się w moskiewskich<sup>6</sup> i ryskich archiwach<sup>7</sup>, część została opublikowana<sup>8</sup>. Źródła te zawierają cenne dane o strukturze folwarków państwowych (rozmiary gruntów ornych, liczba poddanych, ich powinności itd.), do badania interesującego nas problemu towarowości folwarku bywają one jednakże mało przydatne. Dane o ilości zasianego ziarna spotyka się dość często, lecz raczej przybliżone (np. w brulionach rewizji 1582 r.); dane o urodzajach opierają się na oszacowaniach (w większości starostw w latach 1590 i 1599). Co zaś dotyczy nadwyżek produkcji towarowej, pozostaje ona nieznaną, ponieważ brak danych o konsumpcji zbożowej folwarków<sup>9</sup>.

W tych warunkach cenniejsza okazuje się ta część rewizji, która zachowała się w zespołach Komisji Skarbowej w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie<sup>10</sup>. Zawierają one z reguły konkretne dane o bud-

<sup>3</sup> Por. A. Wyczański, *Próba oszacowania obrotu żytem w Polsce XVI w.*

<sup>4</sup> Na ten temat por. zwłaszcza W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 503—582.

<sup>5</sup> Opis dochodów pięciu majątków ks. Anny Kurlandzkiej: *Einnahmenanschlag aus dem Leibgeding der Herzogin Anna von Kurland vom Jahre 1566*, „Sitzungsberichte der Kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst in Mitau”, Mitau 1897, s. 159—181; spis dochodów margrabiego Albrechta z okręgu grobińskiego, koło Libawy, w 1560 r.: *Wackenbuch der Vogtey Grobin, Anno 1560*, oryginał w Sztokholmie, fotokopia w zbiorach Instytutu Historii AN Łotewskiej SSR.

<sup>6</sup> Centralny Gosudarstwiennyj Archiw Driewnich Aktow (CGADA), Moskwa, zespół 389 (Metryka Litewska) księgi nr 574 (bruliony rewizji zamków z 1582 r.) i nr 577 (rewizja zamków 1590 r.).

<sup>7</sup> Miejskie Archiwum Państwowe w Rydze (RGGA) zespół 19, tom 127 (rewizje zamków Üxküll i Kirholm z lat 1577—1582).

<sup>8</sup> J. Jakubowski i J. Kordzikoński, *Polska w XVI wieku. Inflanty*, Warszawa 1915.

<sup>9</sup> W większości tekstów rewizji z 1590 r., obejmujących praktycznie wszystkie królewskie, zarówno w łotewskiej jak i estońskiej części Inflant, mieści się ocena naturalnych przychodów zamkowych w złotych i w groszach. W ten sam sposób postąpili rewizorzy w 1599 r. Wskazuje to, że pewna część produktów była przeznaczona na sprzedaż, lecz wskazówka ta zbyt jest ogólnikowa.

<sup>10</sup> AGAD, ASK I, ks. 64. Materiały rewizji starostw w Trejden (Turajda) w la-

żecie folwarków na przestrzeni wielu lat, o przychodzie w naturaliach (ze wskazaniem danych o roli folwarcznej i o poddanych) oraz rozchodach (zasiewy, utrzymanie czeladzi, bydła, załóg zamkowych itp.). Jednocześnie w każdym starostwie lub zamku wskazuje się składniki bilansu pieniężnego, określając źródła wpływów pieniężnych (wliczając dochód ze sprzedaży produktów) i zasadniczą strukturę rozchodów: opłata administracji i rzemieślników, zakup sprzętów gospodarskich i produktów, wynagrodzenie wojska itp.<sup>11</sup> Omawiane materiały charakteryzują towarowość majątków skarbowych w Inflantach w latach osiemdziesiątych XVI w., tzn. po wojnie lat 1558—1582. W trzech wypadkach [Trejden

Tabela 1

Wielkość badanych starostw

Starostwa — lata	Folwarków	Zasiewy (łasztów) od — do	Osiaitych		Pustych haków	Zagrodników lub komorników
			gospodarstw	haków		
Trejden 1582—1586	1(2)	7—10	145	105	15	30
Orlin 1584—1589	4(5)	14—23	80	.	.	9
Iberpol 1584—1588	1	20—23	400	115	.	80
Fellin 1586—1589	3		380	100	.	.
Taurus 1586—1587	3	20—35	145	48	.	70

1582—1586, Orlin 1584—1589 i Iberpol 1584—1588] mamy budżet królewskiej części dochodów, pozostałej po wydzieleniu 1/3 części na rzecz starosty. W dwu wypadkach [Fellin 1586—1589 i Taurus 1586—1587] posiadamy budżet całego gospodarstwa zamkowego; tutaj część starościńska nie została wydzielona<sup>12</sup>. Jak na miejscowe inflanckie stosunki, dobra te są niewątpliwie wielkie. Tabela 1 ukazuje ich skalę<sup>13</sup>.

tach 1582—1586, Iberpolu (Oberpahlen, Pöltsamaa) w latach 1584—1588 oraz gospodarstw zamkowych w Fellinie (Viljandi) w latach 1586—1589 i Taurus (Tarvastu) w latach 1586—1587; tamże, dz. LIV, ks. 19, fol. 182—234, rewizje starostwa orlińskiego (Erlaa, Ergli). Za przyjazną współpracę i mikrofilmy z Polski pragnę podziękować doc. dr Antoniemu Mączakowi.

<sup>11</sup> Swoistość feudalnej rachunkowości, sumującej dochód i rozchody z osobną w naturalnej części budżetu i oddzielnie w pieniężnej, została stwierdzona niejednokrotnie przez polskich badaczy (J. Rutkowski, W. Kula). Ich uwagi dadzą się odnieść także do analogicznych źródeł inflanckich.

<sup>12</sup> Podsumowania dochodów i wydatków w Fellinie i Taurus za lata 1586 i 1587 dokonano w źródle łącznie. Dla każdego zamku z osobną przytoczono dane o ziemi ornej i przychodzie naturaliiów. Starostę fellinińskiego wymienia się jako zmarłego już w 1585 r. (AGAD, ASK I, ks. 64, fol. 480). W następnych latach to stanowisko w ogóle nie było zajęte, dlatego w odróżnieniu od innych starostw cały dochód wpływał tu na rzecz króla.

Zasadę wydzielania 1/3 dochodów starostw inflanckich na rzecz dzierżawcy-starosty wprowadziła konstytucja 1589 r. (*Volumina legum* t. II, s. 278, art. 6). Praktykę taką potwierdzają akty nadania starostw z przełomu XVI/XVII w. Por. CGADA, zespół 389, t. 80, nr 238, 609n, 778n i inne. Rewizje zamków z ostatniego dwudziestolecia XVI w. podają nie tylko wielkość dochodów folwarkowych i od poddanych, ale także ich podział na część królewską (2/3) i starościńską (1/3), natomiast wydatki na utrzymanie zamku, wojska, czeladzi itd. pokrywano wyłącznie z części królewskiej.

<sup>13</sup> Wszystkie dane przybliżone, przytoczone zostały dla ogólnej orientacji, choć siłą rzeczy zmieniały się z roku na rok, jako że zmieniały się i zasiewy folwarczne i liczba poddanych w każdym „pogoście” („wójtostwie”).

Towarowość majątków kościelnych wykazuje w najdrobniejszych szczegółach księga wpływów i wydatków kolegium jezuickiego w Rydze z lat 1592—1621<sup>14</sup>. Były to dobra średniej wielkości; za czasów kontr-reformacji, za Stefana Batorego, jezuita otrzymali ponad 200 działek ziemi na terytorium ryskim i oprócz tego w promieniu 60 km od Rygi trzy folwarki należące uprzednio do cystersów<sup>15</sup>. W związku z tzw. zajściami kalendarzowymi w latach osiemdziesiątych jezuita zmuszeni byli wydaląc się z miasta, lecz po swoim powrocie (wiosną 1591 r.) żarliwie zabrali się do gospodarzenia w wyżej wymienionych majątkach. Działki w mieście (ogrody, młyny itp.) wydzierżawiali za czynsz pieniężny, na folwarkach zaś pracowali chłopci pańszczyźniani. Na polach folwarcznych (do których w XVII w. przyłączono jeszcze trzy folwarczki, należące przedtem do osób świeckich) wysiewało się, przykładowo biorąc 1½ łasztu zboża, poddanych liczone na ponad stu.

Rachunkowość prowadzono nieprzerwanie od lipca 1592 do maja 1621 r., tj. do czasu przejścia Rygi pod władzę Gustawa Adolfa. Pierwsza część źródła (k. 8—294) uwzględnia dochody kolegium, począwszy od czynszów dzierżawnych, ofiar od znanych osobistości, opiekunów zakonu, i wszelkiego rodzaju wpływów z folwarków, tak pieniężnych, jak i w naturaliach. Dosłownie każdą pozycję dochodową, aż do pietruszki i ogórków włącznie, utrwalano wyjątkowo skrupulatnie, należy przy tym dodać — z wyceną w pieniądzu. Druga część źródła (k. 294—699) poświęcona jest rozchodom. Tutaj szczegółowość jest jeszcze bardziej uderzająca. Na cokolwiek wydano pieniądze — na zakupy rynkowe produktów potrzebnych do kuchni, zaopatrzenie w obuwie, odzież lub sprzęty, wszystko, aż do ostatniego zakupionego gwoździa zapisywano z dnia na dzień w odpowiedniej rubryce. Jak skrupulatnie prowadzono tę buchalterię, można sądzić już z tego, że na miesiąc przypada 50—100 zapisek. Ogólna liczba zapisek w księdze, na przestrzeni trzydziestu lat sięga dziesiątków tysięcy.

Gospodarstwa szlacheckie poznajemy na podstawie dorocznych rachunków gospodarczych jednego z wybitnych inflanckich właścicieli ziemskich, Heinricha Tiesenhausena Starszego<sup>16</sup>. Obszerny kompleks jego majątności zgrupowany był wokół zamku Berszon (Bērzaune) w południowo-wschodnich Inflantach. Majątki te opustoszały w czasie działań wojennych latem 1577 roku. Znalazły się w rękach polskich dowódców wojskowych (Dębińskiego i Poczaty) i zostały zwrócone właścicielowi w 1582 roku. Od lipca tegoż roku rachunki gospodarcze Tiesenhausena (które prowadził już od 1577 r.) są specjalnie szczegółowe. W każdym

<sup>14</sup> *Libri duo rationum Collegii Rigensis in quorum primo Accepta, in secundo vero Expensa continentur*, Rikssarkivet, Stockholm. Fotokopia znajduje się w Instytucie Historii AN Łotewskiej SSR. O istnieniu tego unikalnego, nadszczaj bogatego i różnorodnego w treści źródła, pisał jeszcze K. Schirren (*Verzeichnis livländischen Geschichtsquellen in schwedischen Archiven und Bibliotheken*, Dorpat 1861—1868, s. 168—170), lecz od tego czasu zostało ono niesłusznie zapomniane.

<sup>15</sup> Były to majątki Blumenthal (Mazjumprava) na terytorium miejskim Rygi, w pobliżu samego miasta, Pargen (Lieljumprava) nad Dźwiną, 60 km od Rygi, oraz Ablein, także 60 km od Rygi, w pobliżu Lemsal; do Ablein należał także folwarczek Eisen (*pagus sive praediolum praedii Ablenensis*). Do tych majątków, nadanych przez Batorego w latach 1582—1583, doszły później (1613) z nadania Zygmunta III jeszcze trzy małe folwarki (*praediola*), uprzednio należące do miejscowej szlachty: Igitis, Schirsten i Kuskul.

<sup>16</sup> *Heinrichs von Tiesenhausen des Aelteren auf Bersohn und Kaltznau Jahrrechnungen von 1578 bis 1593, Vidzemes saimniecības Vēstures avoti 1553—1618 g.*, wyd. A. Švābe, Rīgā 1941, s. 75—152.

Tabela 2

Przychód i rozchód zboża w trzech inflanckich starostwach w latach 1582—1588

	Omiot na folwarkach		Od chłopów		Cały zbiór	Część król. 2/3	Na zasiewy		Konsumpcja z części królewskiej				Sprzedano			
	purów	%	purów	%			purów	z części królewskiej	%	na folwarkach		żołnierze		inne purów	purów	% z królewskiej części
					purów	%				purów	%					
Trejden 1582—1586	Żyto	1 739	46,3	2 005	53,7	3 744	2 496	959	55,2	38,4	664	26,7	—	208	669	26,8
	Jęczmień	1 287	47,1	1 454	52,9	2 741	1 827	572	44,2	31,1	474	26,0	—	40	730	30,0
	Owies	1 120	59,0	784	41,0	1 904	1 270	776	69,2	61,1	270	21,2	—	—	223	17,6
	Ogółem	4 146	49,5	4 243	51,5	8 389	5 593	2 307	55,5	41,3	1 408	25,2	—	248	1 622	28,4
Orlin 1584—1589	Żyto	4 700	91,2	455	8,8	5 155	3 437	2 208	47,0	64,2	374	10,9	—	—	837	24,4
	Jęczmień	2 568	85,1	449	14,9	3 017	2 043	1 630	63,4	79,7	328	16,2	—	—	306	15,1
	Owies	2 796	85,1	489	14,9	3 285	2 255	1 781	63,6	78,9	515	22,9	—	—	186	8,2
	Ogółem	10 064	86,9	1 393	13,1	11 457	7 735	5 619	55,9	72,6	1 217	15,7	—	—	1 329	17,2
Iberpol 1584—1588	Żyto	5 842	41,0	8 385	59,0	14 227	9 485	2 186	37,5	23,1	1 261	13,3	3 529	38,3	2 979	31,4
	Jęczmień	5 032	44,6	6 234	55,4	11 266	7 511	1 509	30,0	20,1	1 608	21,4	2 166	28,7	2 295	30,5
	Owies	1 778	37,0	1 398	63,0	3 176	2 117	1 050	59,0	49,5	434	20,9	632	29,8	342	16,1
	Ogółem	12 652	44,1	16 017	55,9	28 669	19 113	4 745	37,5	24 8	3 303	17,3	6 327	33,1	5 616	29,4

Źródło: AGAD, ASK I, ks. 64; LJV, ks. 19.

Uwagi: 1. Uwzględnia się przychód i rozchód trzech zasadniczych upraw: żyta, jęczmienia i owsa, ponieważ pozostałe gatunki zbóż miały znikome znaczenie w gospodarstwie.

2. Według obliczeń w starostwie iberpolskim (Iberpol): nieznaczna nadwyżka rozchodów zbożowych nad dochodami, ponieważ do dochodu nie włączaliśmy remanentów z poprzednich lat, niekiedy pokątnych (na przykład—remanent żyta z r. 1583—468 purów, jęczmienia z r. 1587—276 purów itd.).

3. Miary zbożowe: łaszt żyta = 42 purom (ryskim); łaszt jęczmienia = 48 purom, owsa = 60 purom.

roku gospodarczym (zaczynał się zwykle w czerwcu) podlegał skrupulatnej rejestracji przychód i rozchód, w naturze i w pieniądzu<sup>17</sup>.

W latach 1582—1588 gospodarke pańszczyźnianą prowadzono w trzech folwarkach Berszon (Berzaune), Kaltznów (Kalsnava) i Marsznem (Mārciena). W połowie 1588 r. Kaltznów przejął pod swój zarząd syn właściciela, też Henryk; ojciec otrzymywał odeń corocznie za to 4000 grzywien ryskich. Wyobrażenie o rozmiarach i strukturze danego kompleksu majątkowego daje z jednej strony samo źródło, według którego na gruntach folwarcznych wyciewano w różnych latach od 8 do 20 łasztów ziarna, z drugiej zaś Wackenbücher, tj. spisy chłopów i ich obowiązków w tych majątkach. W 1593 r. liczono w tych dobrach 287 gospodarstw, zasiedlonych na 118½ hakach; oprócz tych 94 gospodarstwa o 39 hakach stały pustę. Jak na warunki miejscowe była to posiadłość bezwarunkowo wielka, zatem wnioski wyciągane w oparciu o omawiane źródło można odnosić tylko do wielkiej własności. Danych o związkach rynkowych średniego i drobnego folwarku świeckiego dotychczas brak dla terytorium Inflant.

Analizę zawartości wymienionych źródeł zaczniemy od sprawy towarowości gospodarki rolnej starostw. W tabelach 2 i 3 dane o bilansie zbożowym każdego starostwa podane w uogólnieniu, jako sumy wpływów i rozchodów za kilka lat. Likwidując następstwa spustoszeń z okresu wojny inflanckiej (1558—1581) starostwa już w latach 1582—1589 dostarczały na rynek nadwyżki produkcji zbożowej. W Trejden wynosiły one 28,4%, w Orlinie 17,2%, w Iberpolu 29,4%, w Fellinie z początku 13,5%, a później nawet 48,3% całego przychodu zbożowego, którym rozporządzała administracja tych majątków. Najwięcej sprzedawano żyta (24,4—63,6% przychodu), następnie jęczmienia (do 42,9%), najmniej owsa (do 17,6% przychodu)<sup>18</sup>.

Należy zaznaczyć, że rzecz dotyczy sprzedaży, a nie potencjalnej nadwyżki zbożowej, która w całości przecież nie trafiała na rynek. Terminologia naszych źródeł nie zostawia co do tego poważniejszych wątpliwości<sup>19</sup>. Co więcej przytoczone przez nas dane procentowe raczej zaniżają stopień towarowości niż zwiększają; np. nie zdecydowaliśmy się zaliczać do sprzedaży przypadków oddawania zboża żołnierzom, zamiast należnego im wynagrodzenia w gotówce. Towarowość produkcji zbożowej, nierówna w poszczególnych starostwach, podlegała także wahaniom w czasie.

Obraz ukazany przez tab. 4 jest dość niejednorodny; świadczy on o nietrwałości więzi rynkowych starostw tego okresu. Zasadniczą przyczyną tego były skutki zawieruchy wojennej, które zwalczano powoli

<sup>17</sup> Patrz wstęp A. Švābego, *Vidzemes saimniecības vēstures avoti*, s. V—XXVII; A. Soom, op. cit., s. 34.

<sup>18</sup> Inne rodzaje zbóż: pszenica, jare żyto, gryka itd. w sumie przychodów odgrywały b. małą rolę i prawie nigdy ich nie sprzedawano. Jeżeli idzie o zasadnicze zboża, to badany przez nas materiał źródłowy przeczy tezie E. Tarvela, jakoby „wszystkie dochody z południowych starostw estońskich szły na pokrycie miejscowych wydatków i w ten sposób nie pozostawały żadne nadwyżki na wywóz z prowincji” (Tarvel, op. cit., s. 10).

<sup>19</sup> W Trejden, *passim*: „Restat żyta NN purow. To przedano po gr. NN, summa”; w Orlinie: „Restant pro SRM żyta NN purow - - przedało się, per gr. NN, summa - -”; w Iberpolu: „Żyto, które przedano, każdy pur po gr. NN, summa - -”; w Fellinie: „Przedano na zapłatę żołnierzom - -” etc. Jeszcze bardziej przekonujący jest fakt, że wpływy ze sprzedaży zbóż uwidocznione są także w części rozchodowej rachunków, której realność jest oczywista.

Tabela 3

Przychód i rozchód w majątkach zamkowych Fellin i Taurus w latach 1586—1589

	Omloty na folwarkach		Od chłopów		Cały zbiór	Na zasiewy			Konsumpcja (% całego przychodu)					Sprzedano	
	purów	%	purów	%		purów	%	zbióru folwarcznego	Na folwarkach		żołnierze		inne	purów	%
									purów	%	purów	%			
Taurus 1586—1587	5 812	57,4	4 313	42,6	10 125	1 970	33,9	18,4	740	7,3	3 158	31,2	177	2 859	28,2
	3 658	55,8	2 903	44,2	6 561	972	26,6	14,8	1 395	21,3	3 510	53,5	483	—	—
	2 435	41,0	3 529	59,0	5 964	1 148	47,3	19,2	520	8,7	3 736	62,6	274	200	3,4
	11 905	52,1	10 745	47,9	22 650	4 090	34,2	18,1	2 655	10,0	10 404	45,9	934	3 059	13,5
Fellin 1588—1589	2 752	45,3	3 329	54,7	6 081	1 170	42,6	19,2	710	11,7	224	3,7	110	3 867	63,6
	2 099	51,4	1 985	49,6	4 084	678	32,4	16,7	1 485	36,4	112	2,7	60	1 749	42,9
	1 134	77,1	334	22,9	1 468	229	20,3	15,7	1 238	84,3	—	—	—	—	—
	5 985	51,5	5 648	48,5	11 633	2 077	34,8	17,9	3 433	30,0	336	2,8	170	5 616	48,3

Źródło: AGAD, ASK I, ks. 64.

Uwagi: 1. W odróżnieniu od trzech starostw 1582—89 (tabela 2), gdzie wydatkowano zboże z królewskiej części dochodu, w Fellinie i Taurusie w związku ze śmiercią starosty nie wyodrębniono części starościńskiej. Dlatego i rozchody (w tej liczbie sprzedaż zbóż) zostały obliczone w stosunku do całości zbożowego dochodu tych majątków.

2. Do dochodu nie włączono remanentów z poprzednich lat, stąd pozorny deficyt niektórych zbóż.



i z wysiłkiem. Dają się one stwierdzić także w szerszej skali: w latach 1576—1585 zaznacza się ostry spadek inflanckiego eksportu zbożowego<sup>20</sup>.

Dla Inflant południowych szczególnie bolesne skutki gospodarcze spowodowała rosyjska wyprawa 1577 r., która spustoszyła prawy brzeg Dźwiny w szczególności starostwo orlińskie, jak również majątki Tiesenhausena. Jeszcze w początkach roku 1582 wojska polsko-litewskie zakwaterowane w Inflantach przeżywały „wielkie trudności“ z zaopatrzeniem w żywność i furaz, którą trzeba było przewozić Dźwiną z ziem litewsko-ruskich<sup>21</sup>. Niemniej odbudowa gospodarcza w następnych latach posuwała się naprzód; stwierdzają to źródła starostwa trejdeńskiego i rachun-

Tabela 4

Wahania procentu towarowości zbóż w starostwach

Lata	Trejden			Orlin			Iberpol			Fellin		
	Ż.	J.	O.	Ż.	J.	O.	Ż.	J.	O.	Ż.	J.	O.
1582	19	17	8	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1583	30	50	13	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1584	40	52	19	42	13	—	—	31	—	.	.	.
1585	43	17	9	35	8	16	21	32	—	.	.	.
1586	2	48	28	28	7	13	25	27	9	16	—	6
1587	.	.	.	—	—	—	38	53	39	39	—	—
1588	.	.	.	26	27	11	75	14	23	58	41	—
1589	.	.	.	.	.	.	.	.	.	68	44	—

Ż. — żyto; J. — jęczmień; O. — owies.

ki H. Tiesenhausena. Nieurodzaj w 1587 r. spowodował drożyznę, w południowych Inflantach nawet głód, jednakże najbardziej dotknął starostwo orlińskie: jare zboża zniszczył mróz, brakowało nawet na zasiew. W Felliinie-Taurus i również w starostwie iberpolskim towarowość produkcji kurczy rozdawanie ziarna garnizonom zamkowym. W połowie lat osiemdziesiątych ta pozycja rozchodów pochłonięła około połowy całego przychodu zbożowego wymienionych zamków. Stopniowy wzrost ilości sprzedawanego w Iberpolu zboża tłumaczy się zmniejszeniem wydatków ziarna na potrzeby wojska (z 51% w 1584 r. do 17% w 1588 r.). W starostwach orlińskim i Trejden tego rodzaju rozchodów w ogóle nie było.

Zapotrzebowanie na zboże w samych folwarkach dla służby i bydła (szczególnie dla koni) było największe (30%) w zamku fellińskim z jego rzeszą pacholków, rzemieślników i innej czeladzi, co nie przeszkodziło administracji zamkowej w latach 1588—1589 wydzielić na sprzedaż połowę zebranego ziarna.

Na specjalną uwagę zasługują przyczyny słabego utowarowienia w sta-

<sup>20</sup> Wyraźnie wskazują to rejestry cła sundzkiego (co prawda wskazujące liczby zaniżone, między innymi dlatego, że nie uwzględniają towarów, które pozostawały w Lubece i innych portach bałtyckich). Według obliczeń autora, wywóz zboża z całego Inflant wynosił średnio rocznie:

w latach 1574—1575	—	3734 łasztów
1576—1578	—	1360 „
1581—1585	—	693 „
1586—1590	—	2901 „
1591—1595	—	7098 „

<sup>21</sup> *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana Koronnego* t. II, n-ry 602, 603, 609. W jakim stopniu zdewastowana była gospodarka zamków południowoinflanckich wskazuje rewizja 1582 roku. CGADA, zespół 369, ks. 574.

Tabela 5

Przychód i rozchód zboża w trzech majątkach H. Tiesenhausena (Berszon, Kaltznów, Marszen) w latach 1582—1593

	Omiot na folwarkach		Od chłopów		Cały zbiór	Na zasiewy		Zużyto w folwarkach		Inne rozchody	Na słód	Sprzedano		
	purów	%	purów	%		purów	% zbioru folwarcznego	purów	% całego przychodu			purów	% całego przychodu	purów
1582—1588 (3 folwarki)	7 572	91,2	731	8,8	8 303	1 846	24,4	1 021	12,3	449	—	4 987	60,1	
	7 460	79,3	1 943	19,7	9 403	1 491	—	239	—	394	4 056	3 223	34,3	
	2 448	56,9	1 895	43,1	4 307	1 044	—	2 307	—	562	—	394	9,1	
1588—1593 (2 folwarki)	5 765	93,9	371	6,1	6 136	1 221	21,2	989	16,1	214	—	3 712	60,5	
	6 920	82,7	1 452	17,3	8 372	1 025	—	172	—	51	3 436	3 790	45,3	
	2 025	63,7	1 156	36,3	3 181	504	—	1 957	—	578	—	142	4,5	
Ogółem (za 11 lat)		32 190	81,1	7 512	18,9	39 702	7 131	22,1	6 685	16,8	2 146	7 492	16 248	40,9

Źródło: Heinrich von Tiesenhausen, *Jahrrechnungen*.

Uwagi: rubryka „sprzedano” wskazuje ilość sprzedanego zboża. Należy uwzględnić, że oprócz zboża właściciel sprzedawał na rynku produkty przetworu jęczmienia: słód (w ciągu wszystkich lat — 5 109 purów) i piwo (1 232 beczki). Dla przygotowania pura siodu potrzeba 0,8 pura jęczmienia, a na beczkę piwa 1,3 pura siodu. Wskazana ilość siodu i piwa odpowiada 5 504 purom jęczmienia, więc ogółem sprzedano faktycznie 12 507 rybskich purów, tj. 70,4% zebranego jęczmienia. Ogólny rozmiar produkcji towarowej wyrazi się cyfrą 21 752 purów (około 450 łasztów), co wynosi 54,8% wszystkich zbóż (żyta, jęczmienia i owsa), które w tych latach dostały się do spichlerzy H. Tiesenhausena.

rostwie orlińskim. Zaznaczono już wyżej skutki spustoszeń w 1577 r. i nieurodzaj w 1587 r., lecz z drugiej strony starostwo to nie oddawało zboża dla wojska, a dla własnej służby zużywało go niewiele (15,7%). Dlaczegoż więc utowarowienie było nie tylko niskie, ale wykazywało nawet tendencję spadkową i zanik (od 1584 r. do 1589: 24%, 24%, 18%, 0%)? Przyczyn należy szukać w strukturze samego folwarku, zbyt nastawianego na pracę pańszczyźnianą. W istocie, w innych starostwach przychód ziarna szedł w mniej więcej równym stopniu z folwarków i danin. W Orlinie chłopci dostarczali zaledwie 13,1% zbóż, a 86,9% dawała uprawa folwarczna. W tymże starostwie należy stwierdzić jeszcze dwie związane ze sobą okoliczności, stanowiące również przyczyny słabego utowarowienia, a to niezmiernie małe urodzaje (żyto — drugie ziarno, jęczmień i owies — niespełna drugie, 1,8) i wyjątkowo wysoka pańszczyzna. W Orlinie gospodarstwo chłopskie obrabiała mianowicie średnio 11,5 purów ziemi ornej, w Trejden 4,2, w starostwach estońskich 2,4—3,8 purów. O nadzwyczajnie niskich urodzajach pól folwarcznych mówi fakt, że w Orlinie wydatki ziarna siewnego wynosiły 55,9% zbiorów folwarcznych i 72,6% z królewskiej części dochodów! Zbytne zwiększenie obszaru folwarcznego narzuciło poddanym starostwa orlińskiego ciężar pańszczyzny przekraczający ich siły; stwierdza się w każdym razie złą uprawę pańskiej roli. W równie krytycznej sytuacji znalazło się gospodarstwo chłopskie: wskazuje na to fakt, że mimo niskich norm daniny zbożowej (4—5 purów z gospodarstwa) poddani orlińscy ledwo mogli im podołać.

Badane przez nas majątki otrzymywały ze sprzedaży zboża nie mniej niż 70—80% całego przychodu. Dochód ze sprzedaży innych produktów nie odgrywał zasadniczej roli. W wymienionym ostatnio starostwie sprzedawano np. cały zbiór lnu i konopi (które dostarczali, jak wszędzie, chłopci), co dało jednak zaledwie 3,5% pieniężnego dochodu. W Trejden sprzedawano wszystek len i miód, co dało 9,5% pieniężnego dochodu. W starostwie iberpońskim sprzedawano część lnu i konopi, czasem chmiel; przyniosło to 5,2% wpływów pieniężnych. W zamkach Fellin-Taurus większą część renty naturalnej zastąpiono czynszem: poddani dawali pieniądze zamiast lnu, konopi, chmielu, baranów itp. Podrzędna rola tych pozycji w przychodzie była charakterystyczna nie tylko dla starostw. Wszyscy feudałowie inflanccy skupiali swoje wysiłki na rozwoju ekstenzywnej gospodarki zbożowej, w takiej lub innej mierze przeznaczanej na rynek.

Pamiętać trzeba, że nie znamy losów tej części dochodu (1/3), którą otrzymywał starosta. Rozchód ziarna na zasiew, na utrzymanie czeladzi zamkowej i bydła, żołnierzy pochodził z królewskich dwóch trzecich dochodu. Starostowie mieli o wiele większą możność sprzedaży nadwyżek produkcyjnych niż król. Liczne źródła nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości, że w Inflantach starostowie starali się należycie wykorzystać sytuację<sup>22</sup>.

<sup>22</sup> Znajdujemy w źródłach wielokrotne i widocznie nieskuteczne skargi Rygi na starostów nadużywających prawa warzenia piwa i zbywających własne i dokupione zboże wprost na statki przybyłych do portu cudzoziemców. Starostowie zajmowali się skupem i sprzedażą bydła swoich poddanych, a niekiedy — jak na przykład marienburski starosta H. I. Tiesenhausen — nawet posiadały własne przystanie. Patrz RGGA, zespol 2, t. 93, 100, 104, 290 i 1330 (z lat 1596—1611). Królewskie ograniczenia handlu starościńskiego — tamże, akt 557 (16 listopada 1582); akt 583 (10 maja 1590) i inne.

Oceniając w całości towarowość gospodarki zbożowej królewskich ziem, tę aktywność handlową starostów należy brać pod uwagę. Uwzględniając ten czynnik, stwierdzić trzeba, że rolnictwo mogło dostarczyć rynkowi znacznie większą część nadwyżek produkcyjnych niż to wskazują tabele.

Własność szlachecka znajdowała się w sytuacji uprzywilejowanej w porównaniu z królewskimi ziemiami, umożliwiającą szerszy kontakt z rynkiem. W ręku właściciela majątku pozostawał cały przychód; czeladzi było znacznie mniej, odpadały wydatki na utrzymanie wojska. Oprócz tego osobisty nadzór nad gospodarstwem zmniejszał straty, nieuchronne w królewskich ziemach z powodu nadużyć starostów, usterek rachunkowości itd. Dysponując dużymi nadwyżkami produkcji i — co równie ważne — ścisłymi związkami z miejscowym kupiectwem, szlachcic-właściciel ziemski miał możliwość sprzedawania produktów na rynku bardziej systematycznie i z większą dla siebie korzyścią.

Interesująca postać H. Tiesenhausena, wybitnego szlachcica inflacyjnego, uosabia być może, najpełniej główne cechy feudalnego przedsiębiorcy. Był to jeden z najbezwzględniejszych feudałów, który potrafił wydobyć maksimum zysku z pracy swoich poddanych i występował wobec nich nie tylko w roli zapobiegliwego ziemianina, lecz i przedsiębiorcy: nie ograniczał się bowiem do sprzedaży produkcji ze swojego folwarku, lecz skupywał także u sąsiadów, dorabiał się na odprzedaży produktów chłopskich i pożyczał pieniądze na procent. Cały dochód pieniężny H. Tiesenhausena w latach 1582—1593 wynosił 164 700 grzywien ryskich. Bezpośrednio z gospodarstwa pochodziło 80 550 grz., w tym ze sprzedaży ziarna — 71 780 grz. (czyli 89,1%), ze sprzedaży innych produktów — 3 320 grz. (4,1%); w formie czynszu pieniężnego przychodziło od chłopów — 5440 grz. (6,8%)<sup>23</sup>.

Jak widać z tabeli 5, większość (81,1%) dochodu ziarna w majątkach H. Tiesenhausena zabezpieczyła rolę folwarczną. Przy tym gospodarka folwarczna rozwijała się całkiem pomysłnie, w odróżnieniu np. od starostwa orlińskiego, gdzie udział roli pańskiej był jeszcze wyższy.

Pomimo znacznego rozszerzenia gruntów folwarcznych (w latach 1582—1587 przynajmniej półtora raza) urodzaje nie obniżyły się. Wynosiły przeciętnie dla żyta — 4,8, jęczmienia — 5,7, owsa — 2,6. Odsetek ziarna siewnego był odpowiednio niższy niż w którymkolwiek ze starostw. Z czasem zmniejszała się rola danin chłopskich w przychodzie zboża (z 20,6% w latach 1582—1588 do 16,8% w latach 1588—1593), a to w wyniku wyższych zbiorów folwarcznych. Podstawą tych sukcesów była dostateczna liczba poddanych, zabezpieczająca siłę roboczą dla folwarków. Zwiększanie pól folwarcznych nie doprowadziło tu jeszcze do sytuacji,

<sup>23</sup> Pozostałe sumy pochodziły częściowo z pożyczek zaciągniętych u szlachty lub kupców ryskich, częściowo ze sprzedaży kosztowności (które zresztą również kupowano: tezauryzacja wyraża się w tych samych latach liczbą 9530 grz., wypłaconych za złote i srebrne naczynia, monety, ozdoby itp.), lecz w większej jeszcze mierze z sum uzyskanych za majątek Kaltznów, który w 1586 r. przejął syn właściciela — również Henryk. W ciągu 5 lat z tej pozycji wpłynęło 20 000 grz. Historia finansowych operacji Tiesenhausena z jego kontrahentami mogłaby stanowić przedmiot oddzielnych badań. W pierwszej kolejności byli to znani kupcy ryscy: Rotger zur Horst w latach 1566—1583, Franz Niestedt (1577—1592), bracia Rottger i Werner Depenbrock w latach 1590—1604, Herman Wacker w latach 1594—1610 i inni, oraz naczelné władze polsko-litewskiej administracji (umowa z Andreasem Spill w latach 1583—1593) i wreszcie miejscowa szlachta. Grzywna ryska = 6 półgroszy = 1/5 złotego.

jaką stwierdziliśmy w Orlinie, gdzie bardzo wysoka pańszczyzna (11,5 purów na gospodarstwo) doprowadziła gospodarkę do zastoju. Z początkiem ostatniego dziesięciolecia XVI w. ciężar pańszczyzny sprzężajnej w majątkach H. Tiesenhausena nie przewyższał 4—5 purów roli na gospodarstwo.

Rozszerzając gospodarkę własną właściciel zasiedlał jednocześnie majątek: gdy w 1582 r. dwie trzecie gospodarstw było nieosiadłych, to w 1593 r. pozostała ich zaledwie jedna trzecia. Dążność do rozszerzenia przez feudała areału folwarcznego miała na celu przede wszystkim zwiększenie zbiorów żyta i jęczmienia, tj. tych zbóż, które cieszyły się największym zainteresowaniem rynku. Folwark dawał co najmniej 90% żyta i około 88% jęczmienia, a właśnie tych zbóż, w przeciwieństwie do owsa, sprzedawał Tiesenhausen najwięcej. Owies w głównej mierze dostarczali chłopcy i sprzedawano go okazjnie, w niewielkich ilościach. Procent zboża sprzedanego w danym roku (por. tab. 6) wskazuje, iż sprzę-

Tabela 6

Ziarno sprzedawane na rynku przez H. Tiesenhausena  
(w procentach wpływu)

Kultury zbożowe	1582 —83	1583 —84	1584 —85	1585 —86	1586 —87	1587 —88	1588 —89	1589 —90	1590 —91	1591 —92	1592 —93	Śre- dnio
Żyto	43	26	41	67	51	60	41	44	47	41	67	52
Jęczmień ze słodem i piwem	45	64	62	56	62	63	56	69	70	65	81	64
Owies	13	8	10	—	11	4	10	2	—	—	7	5
Średnio	35	39	48	48	47	48	40	45	46	44	61	47

daż żyta prowadzona była tu o wiele systematyczniej niż w badanych poprzednio starostwach<sup>24</sup>.

Zboże sprzedawano zazwyczaj dużymi partiami do Rygi tamtejszym kupcom. Jeszcze w roku 1577 H. Tiesenhausen dostarczył swojemu dawnemu kontrahentowi (*meinem wierdte in Riga*) rajcy Rotgerowi Horstowi łąszk żyta, łąszk słodu i 4 woły — wszystko za 360 grz., a w grudniu tegoż roku jeszcze 6½ łąszków żyta za 728 grz. U tegoż Horsta w latach 1582—1583 kupował on różne towary: wino, śledzie, żelazo, szkło, papier, korzenie itp. za ogólną sumę 346 grz. Andreasowi Spill w latach 1591—1592 dostarczył Tiesenhausen z majątku Berszon 8 łąszków jęczmienia, a z majątku Marsznen jeszcze 8 łąszków jęczmienia za 1960 grz. itd. Tiesenhausen sprzedawał zboże po cenach wyższych niż starostwa. Jak wynika z porównania umów za transakcje przeprowadzone w latach 1584—1589, otrzymał on np. za pur żyta 18—20 groszy, gdy w Trejden 15—18 gr., w Iberpolu 15—20 gr., w Fellinie 15—22 gr., a w Orlinie zgoła tylko 12—15 gr. za pur. Ciekawe, że Tiesenhausen wyprzedzał nawet jezuitów. Wedle rachunków jezuickich pur żyta sprzedawano w latach 1596—1598 średnio po 27,5 grosza, zaś wedle rachunków Tiesenhausena

<sup>24</sup> Liczby tabeli 5 wskazują na stosunek sprzedanego zboża do wszystkich wpływów, wliczając remanenty zboża z poprzednich lat, zwracane jako dług, kupione dla odprzedaży itp. Z tego powodu procentowe dane będą trochę inne niż w tabeli III: żyto i owies — niższe, jęczmień — wyższe.

Tabela 7

Towarowość zboża w majątkach kolegium jezuitów w Rydze w latach 1615—1621

Lata gospodarcze	VII 1615— —XII 1616	I—X 1617	XI 1617— —X 1618	XI 1618— —VIII 1619	XI 1619— —VII 1620	VIII 1620— —V 1621	Ogółem za 6 lat	%
A. Żyta wpłynęło	428 1/2	577	540	651 1/6	568	649 5/6	3 415	100,0
Żyta sprzedano	672 1/2	295 1/2	440	326 5/6	183 5/6	65 5/6	1 984 1/2	58,1
B. Jęczmienia wpłynęło								
a) w ziarnie	200	132	45	117 1/2	138 1/2	99	732	
b) w słodzie w przeliczeniu na ziarno	404	330 1/2	410 1/2	269 1/2	253	391	2 058	
Ogółem	604	432 1/2	455 1/2	387	391 1/2	490	2 790	100,0
Jęczmieni sprzedano przede wszy- stkim w postaci piwa w przeli- czeniu na ziarno	380	190	305	302	202	130	1 509	54,1

Uwagi: 1. Jeden pur słodu = 4/5 pura jęczmienia; jedna beczka piwa = 1 1/3 pura słodu; z pura jęczmienia otrzymuje się ok. 1 beczki piwa.  
2. Owies, pszenicę i groch użyto prawie w całości, tzn. praktycznie ich nie sprzedawano.

po 34 grosze. Większą część jęczmienia Tiesenhausen, jak widzieliśmy, sprzedawał w stanie przerobionym na sól i piwo. I to nie był oczywiście przypadek. Jeżeli laszt jęczmienia sprzedawano za 151 grz., to sól za 166 grz., a odpowiadającą mu ilość piwa za 210 grz.

Powazną rolę w dochodach H. Tiesenhausena odgrywał skup i odprzedaż na rynku różnorodnej produkcji chłopskiej. W latach 1582—1593 zakupił od chłopów towary za kwotę 4240 grzywien. Częściowo były to artykuły niezbędne dla folwarku (ryby za 1348 grzywien, chmiel za 408, masło i słonina za 370 grz. itp.). Takie jednak produkty, jak piwo, konopie, miód kupowano wyraźnie dla zysku. Zakupione np. od chłopów piwo (127 beczek po trzy grzywny) sprzedawano w karczmach właściciela po 5 grzywien za beczkę. W ten sam sposób szlachcic spekulował na chłopskich konopiach (ponad 40 szyfuntów, kupionych po 1/2 grzywny lisfunt, sprzedał po 1<sup>3</sup>/<sub>4</sub> grzywny), miodzie (10 szyfuntów, kupionych od chłopów po 2 grzywny za lisfunt, sprzedał po 4—5 grz.), na wosku i niektórych innych towarach.

Przedsiębiorczość Tiesenhausena jest nam dobrze znana dzięki jego rachunkom, nie stanowiła ona jednak wyjątku. Istotnie, niewiele zachowało się wiadomości o transakcjach handlowych szlachty, a to na skutek niezachowania się odpowiednich źródeł. To, co pisali G. Mickwitz i J. Ahvenainen o rozkwicie szlacheckiego handlu w przededniu upadku Zakonu Inflanckiego<sup>25</sup>, odnieść można również do okresu polskiego. Na przełomie XVI i XVII wieku nie ustała walka Rygi ze szlachta, walka zwłaszcza przeciw handlowi szlachty z chłopami (*Bauernhandel*), który sądząc z częstych skarg Rygi podkopywał dobrobyt kupiectwa. Z drugiej zaś strony księgi ryskich rachunków miejskich z tego okresu obfitują w nazwiska inflancko-kurlandzkiej szlachty, która występuje bądź w roli dłużników, bądź wierzycieli miasta, przy czym kwoty sięgają kilku tysięcy talarów lub dziesiątków tysięcy grzywien ryskich<sup>26</sup>.

\*

Dochody pieniężne jezuitów ryskich związane z gospodarką ich majątków wynosiły w latach 1592—1621, łącznie 26 556 złotych polskich<sup>27</sup>. Część tej sumy (2506 złp) stanowiła rentę pieniężną ściaganą od chłopów, która wpływała z tytułu czynszu, „pogostowego“ lub w wyniku komutacji renty naturalnej, rzadziej jako przeliczenie na gotówkę należnej pańszczyzny. W głównej mierze (24 050 złp) były to jednak wpływy ze sprzedaży nadwyżek produkcyjnych na rynku miejskim.

O jakie konkretnie szło nadwyżki, wskazuje tabela 8. I tutaj w za-

<sup>25</sup> G. Mickwitz, *Aus Revaler Handlungsbüchern. Zur Technik des Ostseehandels in der ersten Hälfte des 16. Jahrhunderts*, Helsinki 1938, s. 29—31, 65—70; J. Ahvenainen, *Der Getreidehandel Livlands im Mittelalter*, Helsinki 1963, s. 94—107, 120—135.

<sup>26</sup> RGGA, zespół 2, t. 516, k. 8—16 (18 sierpnia 1589); akt 1330, k. 6—14 (26 listopada 1597) i akt 517, k. 3—4 (1613). Analogiczny materiał dotyczący aktywności handlowej szlachty kurlandzkiej zawierają opublikowane recessy zjazdów stanów kurlandzkich z lat 1567, 1568, 1570 i nast. „Archiv für die Geschichte Liv-, Est- und Curlands”, wyd. F. J. Bunge, t. II, 1843, s. 168—270.

<sup>27</sup> RGGA, zesp. I, t. 32: *Jerlicher Summarischer Ausstzug aller der Stadtt Einnahme und Ausgabe, 1593—1654*. To część jedynie ogólnego przychodu kolegium jezuickiego! Pełny dochód sięgał 50 000 zł, czyli prawie połowa pochodziła z czynszów za działki oddawane w dzierżawę mieszczanom, z procentu od pożyczek, z ofiar dostojników itp. Tych źródeł wpływów pieniężnych, jako nie związanych z gospodarką wiejską nie bierzemy pod uwagę.

kresie średnich rozmiarów własności kościelnej natrafiamy na dobrze nam znany obraz: 2/3 pieniężnego dochodu (67,4%) pochodziło ze sprzedaży zboża i jego przetworów — piwa i wódki. Jako zasadnicze uprawy towarowe spotykamy znów żyto (około połowy dochodu ze sprzedaży ziarna) i jęczmień. Te towary sprzedawano regularnie co roku. Żyto sprzedawano zazwyczaj w dużych partiach, powyżej łąsztu w każdej. W ten sposób sprzedawano około 150 łąsztów, tzn. prawie 80% sprzedanego żyta. W sierpniu 1593 r. sprzedano jednorazowo 10 łąsztów i 5 purów, w maju 1599 r. — 8 łąsztów i 9 purów itd. Dwie okoliczności, chyba nie przypadkowe, rzucają się przy tym w oczy. Po pierwsze — sezonowość tych sprzedaży; około 60% transakcji zbożowych przypada na wiosnę, a szczególnie lato (okres żeglugowy). Po wtóre — dwoisty charakter zapisek o hurtowych transakcjach żytem; wpływy pieniężne notuje się najpierw w monecie obcej (w talarach) i dopiero później przelicza na złote<sup>28</sup>. Jedno i drugie wskazuje pośrednio, że nabywcą żyta (prawdo-

Tabela 8

Przychód kolegium jezuickiego w Rydze ze sprzedaży produktów wiejskich w latach 1592—1621 (w złotych)

	1592—95 (3 1/2 lat)	1596— —1600	1601— —1605	1606— —1610	1611— —1615	1616— —1620	1621 (1/2 roku)	Ogół- łem za 29 lat	%
Za zboże (głównie żyto), mąkę i kaszę	898	3 729	1 074	703	1 441	2 340	68	10 258	42,6
Za piwo i wódkę (dochód z karczem)	297	952	127	392	1 505	2 533	151	5 957	24,8
Za bydło i produkty zwie- rzęce (skóry, sierść, sło- ninę, sery itp.)	169	534	278	273	62	374	48	1 738	7,2
Za siano, len, konopie i warzywa	104	649	207	199	288	382	—	1 829	7,6
Za drzewo i materiały leś- ne, wapno i cegłę	135	727	566	680	1 170	283	14	3 575	14,9
Za ryby, futra i miód	11	101	8	51	129	215	24	539	2,2
Pozostałe wydatki (sprze- daz sprzętów itp.)	—	79	14	2	2	62	—	159	0,7
<b>Suma dochodu pieniężnego</b>	<b>1 614</b>	<b>6 771</b>	<b>2 274</b>	<b>2 300</b>	<b>4 597</b>	<b>6 189</b>	<b>305</b>	<b>24 050</b>	<b>100,0</b>

podobnie za pośrednictwem mieszczan ryskich) był najczęściej cudzoziemiec. Potwierdza to statystyka cel sundzkich, wskazująca w tym okresie poważny wzrost eksportu zbożowego Rygi i całkowitą w nim przewagę żyta.

Nieco inaczej wyglądała sprawa z jęczmieniem. W sensie towarowości, zboże to nie ustępowało żytu, jednak sprzedawano je głównie na rynku wewnętrznym. Jęczmień jako ziarno sprzedawano rzadko i niemal z reguły — w niewielkich ilościach (na pury, a nie na łąszty). Jęczmień z folwarków dostawał się do spichrzów kolegium głównie jako słoń; tam wyra-

<sup>28</sup> Np. zapiski z lipca 1593 r.: *Pro 10 lastis siliginis et 5 modis 174 taleros. Lasta est vendita taleris 17 gr. 18... [faciunt] fl. 208 gr. 24 (k. 69).*



biano z niego piwo, które następnie sprzedawano w karczmach jezuickich<sup>29</sup>. Gdy sprzedaż ziarna jęczmiennego w ciągu 30 lat osiągała ok. 800 zł, to dochód z karczem w tym okresie wyniósł 5957 zł. O ile karczmy były rozlokowane w samych majątkach lub pod Rygą<sup>30</sup>, oznaczało to sprzedaż jęczmienia (ściślej mówiąc jego przetworów) na miejscowych wiejskich i miejskich rynkach. Inne produkty zbożowe z folwarków jezuickich szły z rzadka tylko na rynek i to w niewielkich ilościach: mąka, kasza, groch, proso, owies i pszenica.

Tabela 9

Rozchody pieniężne w starostwach inflanckich w latach 1582—1589 (w grzywnach ryskich)

Wyszczególnienie	Trejden	Orlin	Iberpol	Taurus	Fellin	Ogółem	
	1582—1586	1584—1589	1584—1588	1586—1587	1588—1589	grz.	%
Wpływy pieniężne	1 279	908	2 827	4 735	3 771	13 520	
Pozycje rozchodów							
1 Płace i utrzymanie czeladzi folwarczej	580	696	1 008	472	412	3 168	27,2
2 Płace rzemieślników	32	—	339	30	—	401	3,5
3 Żywność zakupiona dla czeladzi	132	212	120	390	—	854	7,3
4 Zakupy miejscowych towarów (surowce i produkty)	4	—	12	—	—	16	} 4,4
5 Zakup zboża siewnego	82	352	62	—	—	496	
6 Produkty importowane							} 4,7
a) sól i śledzie	57	83	58	45	84	327	
b) wino i art. kolonialne	—	—	115	100	—	215	
7 Produkty przemysłowe z importu (wełno, kotły, szkło itp.)	39	—	220	21	—	280	2,4
8 Wynagrodzenie żołnierzy	260	—	940	3 671	824	5 695	48,9
9 Pozostałe wydatki	20	—	166	—	—	186	1,6
Ogółem wydatki	1 206	1 343	3 040	4 729	1 320	11 638	100,0

Jaka część ziarna szła na rynek? O tym daje pojęcie tabela 7, gdzie z jednej strony zestawiono dane o zbiorze dwóch zasadniczych upraw (żyto i jęczmień), z drugiej strony o skali ich sprzedaży w latach 1615—1621<sup>31</sup>.

Z ogólnej ilości zbóż, które szły od śpichrzów jezuickich (z tej ilości nie wyłączano ziarna siewnego) w ten lub inny sposób dostało się na rynek: żyta — 58,1%, jęczmienia 54,1%. Owsa w tych latach w ogóle nie sprzedawano, a z innych zbiorów poszło na rynek zaledwie 15 $\frac{1}{3}$  purów

<sup>29</sup> W karczmach tych sprzedawano i wódkę (*vinum crematum*) jednakże jej wyrobów na przełomie XVI i XVII w. znajdował się dopiero w zaczątkach. Zazwyczaj pisarze wciągali do ksiąg sumaryczne dane o dochodzie z karczem, nie oddzielając wpływów z piwa i wódki. Takie rozgraniczenie przeprowadzono tylko w pojedynczych latach i one to dają możliwość stwierdzenia skromnego (w porównaniu z piwem) udziału zysków z palenia wódki. Np. w 1619 r. dochód z piwa w karczmach wynosił 541 $\frac{1}{3}$  zł, z wódki zaledwie 39 $\frac{1}{6}$  zł.

<sup>30</sup> Największy dochód z karczem wpływa z majątku Pargen, położonego na ożywionym trakcie handlowym na prawym brzegu Dźwiny.

<sup>31</sup> W fotokopii, z której korzystaliśmy, brakuje kart zawierających wpływy z majątków jezuickich za poprzednie lata.

pszenicy i  $17\frac{2}{3}$  purów prosa. Cały zbiór zbóż wynosił w ciągu 6 badanych lat ok. 8000 purów, sprzedawano zaś nie mniej niż 3500 purów. Stopień towarowości gospodarki zbożowej w majątkach jezuickich wynosiłby więc ok. 40—45%. Udział innych gałęzi gospodarki był znacznie skromniejszy, zarówno w ogólnej masie produktów<sup>32</sup>, jak i przy porównaniu dochodu pieniężnego ze sprzedanej ich części.

Jak widać z tabeli 8, produkty hodowli bydła przyniosły w okresie tychże 30 lat (1592—1621) zaledwie 7,2% pieniężnego dochodu z majątków jezuickich. Były to przeważnie skóry wołów i cieląt (rzadko krów), sprzedane za sumę 921 zł. Z żywego inwentarza sprzedawano prawie wyłącznie konie, a tylko w wyjątkowych okazjach woły i krowy.

Zupełnie niewielkie i nieregularne sumy wpływały ze sprzedaży wełny, masła i łoju. Niewiele, bo tylko 7,6% (1582 zł) przyniosła sprzedaż siana, jeszcze mniej — siemienia lnianego i konopi (219 zł). Te ostatnie uprawy początkowo nie grały w majątkach jezuickich żadnej roli, a niejakie znaczenie uzyskały dopiero pod koniec badanego okresu.

Jeszcze mniejszy dochód pieniężny dawało ogrodnictwo, chociaż w innych majątkach (np. u H. Tiesenhausena) w ogóle nie zaznacza się ono w rachunkach. Księga rachunków majątków jezuickich wzmiankuje dość często drobną sprzedaż kapusty, ogórków, marchwi, pietruszki itd., oczywiście na ryskim miejskim rynku.

Dość wreszcie istotne znaczenie jako źródło wpływów pieniężnych miała dla administracji jezuickiej działalność przemysłowa (17,1% wszystkich wpływów pieniężnych). Przede wszystkim należy tu wymienić drewno (w kwocie 2870 zł), które — przygotowywane do sprzedaży w ramach pańszczyzny chłopskiej — szło na rynek ryski. Próbowano w majątkach zorganizować produkcję wapna, dachówki i cegły, część tych wyrobów weszła na rynek, ale po 1601 r. sprawa ta ucichła. Również bartnictwo i rybołówstwo, jak należało oczekiwać, nie napełniło piędzmi jezuickiej szkatuły, co oczywiście nie oznacza, iż nie miały one znaczenia gospodarczego. Zupełnie możliwe, że ryby dostarczane przez chłopów, wosk i miód szły na potrzeby kolegium, jednakże, jak przekonamy się później, większe ilości tych towarów systematycznie zakupywano na miejscowym rynku.

Towarowość majątków feudalnych rozumiana jako odsetek rzucających na rynek dochodów w naturze, wskazuje jedną tylko stronę ich powiązań rynkowych. Druga strona to wydatki. Jak wykorzystywał feudal te ogromne sumy, które wpadały do jego rąk, głównie w wyniku rynkowej sprzedaży nadwyżek produkcyjnych? Obraz, który ukazują źródła ujęte został systematycznie w tab. 9—11<sup>33</sup>. Nie wglębiając się w szczegóły, poruszymy na ich podstawie tylko sprawy, naszym zdaniem, najistotniejsze. Przede wszystkim rozpatrzmy odrębności rozchodów, wpływające z typu własności.

<sup>32</sup> Zgodnie z danymi dla lat 1615—1621, ogólna ilość wszystkich wpływów z produkcji i surowców (w ujęciu pieniężnym) równała się 5732 zł 12 gr. Zboże i jego przetwory (mąka, sól, piwo) oceniano na sumę 4288 $\frac{1}{2}$  złotych, inaczej mówiąc — 74,8%. Na pozostałe produkty zostawała 1/4 ogólnej sumy, w tym na produkty hodowlane 9,7%, rośliny przemysłowe (len, konopie itp.) — 2,4%, na ogrodnictwo 2,5%, zaś na produkty leśne, bartnictwo, rybołówstwo i inne — 10,6%.

<sup>33</sup> Te dane nie pretendują do absolutnej ścisłości. Sprawa polega na tym, że posiadane źródła nie zawsze pozwolą ustalić charakter wydatków. Trudno np. określić pochodzenie kupionego towaru (miejscowy, czy importowany), lub też oddzielić wydatki na surowce rzemieślnicze, od opłaty za pracę odpowiedniego rzemieślnika: zduna, szklarza, krawca itd.

Tabela 10

Rozchody pieniężne w majątkach H. Tiesenhausena w latach 1577—1593 (w grzywnach ryskich)

	VIII 1577 —VII 1582 (5 lat)	VII 1582 —VII 1588 (6 lat)	VII 1588 —VII 1593 (5 lat)	Razem za 16 lat	
				grz.	% sumy rozcho- dów
Wpływy pieniężne	13 665	74 699	100 297	188 661	
Pozycje rozchodów					
1 Wynagrodzenie administracji folwarcznej	1 215	4 242	3 189	8 646	} 7,0
2 Wynagrodzenie rzemieślników	659	525	1 482	2 666	
3 Zakup żywności pochodzenia miejscowego na potrzeby gospodarstwa domowego i czeladzi	—	1 715	1 739	3 454	} 3,5
4 Zakupy artykułów gospodarczych (surowce, sprzęty domowe) pochodzenia miejscowego	192	1 327	701	2 220	
5 Zakup bydła					} 3,0
a) konie	—	1 788	806	2 594	
b) woły itp.	—	1 903	284	2 187	
6 Zakup produktów z importu:					} 2,8
a) sól i śledzie	—	1 096	554	1 650	
b) wina i art. kolonialne	404	726	1 708	2 838	
7 Zakup towarów importowanych przemysłowych:					} 11,6
a) żelazo, kotły, wyroby metalowe, szkło itp.	23	1 404	828	2 255	
b) tkaniny, odzież, obuwie	1 525	2 969	4 530	9 024	
c) przedmioty luksusowe (złoto, srebro, naczynia)	—	5 458	4 221	9 679	
8 Podarunki dla krewnych, łapówki, dobroczynność, wydatki właściciela na podróże i pocztę	1 391	5 226	3 946	10 563	6,6
9 Spłaty poprzednio zaciągniętych długów lub procentów	3 772	29 292	47 386	80 390	49,9
10 Wydatki nadzwyczajne	1 400	12 881	10 277	24 558	15,2
Ogółem wydatki	9 800	70 881	80 694	161 375	100,0

W królewstwach (ściślej — w strukturze rozchodów części przypadającej królowi) ogromne kwoty pochłaniał zóld stacjonującego po zamkach wojska. Odnosi się to zwłaszcza do starostw usytuowanych w pobliżu granicy szwedzkiej (Fellin i Taurus ok. 70%, Iberpol — 31% wszystkich rozchodów pieniężnych). W królewstwach położonych z dala od granic największe wydatki szły na utrzymanie urzędników i służby zamkowej. W zamkach inflanckich wynosiło to około połowy wydatków (w Trejden 48%, w Orlinie 52%), w zamkach estońskich znacznie mniej. Wszelkiego rodzaju zakupy (produkty, surowce, narzędzie) jak i wydatki na opłatę pracy rzemieślniczej wynosiły niewiele.

W starostwie trejdeńskim, gdzie ogólny rozchód w latach 1582—1586 wynosił 1206 złotych, wydano: 11,3% na produkty mięsne dla czeladzi, powrozy, wapno itp., 6,6% na ziarno siewne, 2,5% na rzemieślników i 7,7% na kupno żelaza, kotłów, szkła, soli i śledzi. Kosztowniejszych towarów importowanych, jak sukna, wina, korzenie oraz innych przedmiotów zbytku brakowało zazwyczaj w budżecie królewskiej.

Tabela 11

Rozchody pieniężne kolegium jezuickiego w Rydze od lipca 1592 do czerwca 1600 r.

Wyszczególnienie	Kwota w zł	%
1 Wyżywienie ( <i>Victus</i> )	5 785	30,9
bydło i mięso z uboju	1 919	
ryby	829	
inne produkty miejscowe	581	
wino i słodycze	1 384	
sól i śledzie	365	
inne produkty importowane	707	
2 Odzież i obuwie ( <i>vestiaria, sartoria</i> )	3 008	16,1
3 Utrzymanie inwentarza gospodarczego ( <i>praedia, familia, fabrica</i> )	4 054	21,5
4 Utrzymanie kościoła, biblioteki i szpitala	3 207	17,1
5 Inne wydatki ( <i>extraordinaria, varia</i> )	2 646	14,4
	18 700	100,0

Uwaga: We wskazanej kwocie opłata najemnych rzemieślników i czeladzi wynosiła 2918 zł, czyli 15,6% rozchodów.

Wśród rozchodów posiadłości prywatnych, sądząc z bardzo szczegółowych rachunków H. Tiesenhausena (1582—1593), połowa (49,9%) wiąże się z operacjami finansowymi, w znacznej mierze lichwiarskimi. Tak więc w latach 1592—1593 Tiesenhausen wypożyczył na procent (*auff rente*) H. Ungernowi i H. Krudenerowi 12 000 grzywien. Na dalszym miejscu będą wydatki nadzwyczajne (15,2%), np. w latach 1582—1583 — 6250 grzywien na wykup majątków i 500 na „podarki“ królewskim rewizorom w Rydze, w latach 1586—1587 — 3680 grzywien na wykup żony i córek z niewoli rosyjskiej. Opłata administracji folwarcznej i rzemieślników najemnych pochłania 7% środków pieniężnych, tj. o wiele mniej, niż w starostwach. Zakupy produktów miejscowych sięgały zaledwie 6,5%, za to wydatki na towary importowane wyrażały się w poważnej sumie 25 446 grzywien (tj. 5089 zł), czyli 15,8% wszystkich wydatków. Zwraca uwagę fakt, że wśród tych towarów przeważają artykuły zbytku: drogie sukna, jedwabie, złote i srebrne ozdoby, naczynia artystyczne, wina, korzenie itd. Z okazji ślubu córki H. Tiesenhausen wydał w latach 1591—1592 na stroje i ozdoby 3250 grzywien. Na kupno wszelkiego rodzaju kosztownych przedmiotów (z „grubą“ monetą włącznie) należy patrzeć jako na tezauryzację charakterystyczną dla ograniczonego zakresu więzi towarowych w społeczeństwie feudalnym. Nieprodukcyjny

w istocie rzeczy charakter rozchodów gotówkowych w majątku szlacheckim podkreślają wreszcie wydatki dziedzica na drogocenne podarunki dla licznych krewnych, a także na reprezentację, wyjazdy (m. in. na Sejm do Warszawy), wydatki związane z przygotowaniem dokumentów itp.; te pozycje pochłonęły 10 563 grzywien czyli 6,6‰ wszystkich rozchodów.

Specyficzny charakter gospodarki ryskiego kolegium jezuickiego, położonego w pobliżu miasta, odbił się na wydatkach badanych przez nas szczegółowo dla lat 1592—1600. Cała suma wydatków w ciągu tych 8 lat wyniosła 18 700 zł. Prawie 1/3 część (31,5‰) tych wydatków (przeznaczona na utrzymanie kościoła, biblioteki, szpitala itp.) była oczywiście typowa dla instytucji duchownej, ale — dodać trzeba — mieściła się całkowicie w ówczesnych normach. Dość znaczne wydatki na odzież i obuwie dla braci i służby (16,1‰) również w istocie rzeczy nie miały związku z reprodukcją gospodarki, tym więcej że szło tu głównie o drogie towary zagraniczne: na zakup sukna w tych latach wydatkowano ponad 1600 zł, na płótno — 250 złotych.

Chociaż wśród wydatków jezuickich na żywność (30,9‰!) przeważały produkty pochodzenia miejscowego (głównie ryby i bydło), jednakże większą rolę odgrywał zakup towarów zamorskich, jak wina, cukier, owoce, pieprz, szafran, imbir (łącznie na sumę 1348 zł), sól, śledzie itp. Ogółem na artykuły żywnościowe z importu szło ponad 40‰ wszystkich wydatków żywnościowych. W sensie struktury spożycia, nastawionej w znacznym stopniu na artykuły zbytku, budżet jezuitów ryskich przypomina budżet majątku wielkiego świeckiego właściciela ziemskiego H. Tiesenhausena.

Istotną wspólną cechą wszystkich badanych przez nas majątków jest znikoma rola wydatków pieniężnych związanych bezpośrednio z gospodarką. Mówiąc o wydatkach produkcyjnych, o inwestycjach związanych z rozszerzeniem gospodarki folwarcznej, można brać w rachubę tylko zakup ziarna siewnego i pożyczki (w postaci bydła lub ziarna) udzielane zbiedniałym poddanym lub nowym osadnikom. Jednakże ci ostatni grali w budżecie właściciela ziemskiego (np. w majątkach Tiesenhausena, który te wydatki notował nader skrupulatnie) znikomą rolę; co więcej, pożyczki tego rodzaju podlegały zwrotowi.

Ze wszystkich inwestycji najważniejszą stanowił wydatek ziarna siewnego ze spichrzów na role folwarczne. Była ona zarazem najuciążliwszą dla gospodarki, jak to widzieliśmy na przykład w Orlinie, gdzie wysoki rozchód ziarna siewnego okazał się wskaźnikiem nie postępu, lecz zacofania gospodarczego.

Wydatki, które można by uznać za produktywne prześledzimy według danych tabel 9, 10 i 11. W budżecie starostw są to pozycje 2, 4, 5 i 7 na ogólną sumę 1192 zł, czyli 10,3‰ rozchodu pieniężnego; u H. Tiesenhausena — pozycje 2, 4, 5<sup>b</sup> i 7<sup>a</sup> na sumę 9328 grzywien czyli 5,8‰ rozchodu pieniężnego; u jezuitów ryskich — pozycja 3, w kwocie 3207 zł, tj. 21,5‰ rozchodu pieniężnego. W tym ostatnim przypadku wydatki na zakup surowca (żelazo — 272 szyfuntów, miedź na naczynia — 14<sup>1/2</sup> szyfunta itd.), inwentarza gospodarczego i sprzętów domowych wykazano razem z wydatkami na rzemieślników. Dość wysokie sumy, które kolegium stale płaciło rzemieślnikom z zewnątrz (za 8 lat — 2918 zł) świadczą, że w jego gospodarce, częściowo położonej na terenie miasta, z najmniejszej siły roboczej korzystano znacznie szerzej niż w innych majątkach.

\*

Badane przez nas źródła dotyczące folwarków inflanckich z czasów polskich dowodzą dość wysokiego stopnia utowarowienia nadwyżek produkcyjnych. Z królewskich szło na rynek średnio 25—31% (uwzględniając handel starościński — może nie mniej niż 40%) ziarna będącego w dyspozycji pańskiej. Z dóbr Tiesenhausena — 41—47%, z majątków jezuitów ryskich — 44%. Ujęta jednak całościowo, z uwzględnieniem ziarna w gospodarstwach chłopskich (które — sądząc z zachowanych źródeł — szło na rynek tylko w nieznacznym stopniu) towarowość rolnictwa inflanckiego była znacznie niższa.

Oto przykładowe obliczenie dotyczące starostwa w Trejden. W roku 1584 z królewskich 2/3 części dochodu sprzedano 459 purów zboża, czyli 40%, folwark zamkowy wyprodukował 995 purów, od chłopów wpłynęło 749 purów jako czwarta część urodzaju. W ten sposób należałoby liczyć, że chłopcy wyprodukowali ok. 3000 purów, zaś globalny zbiór w starostwie sięgałby 4000 purów. Jeśli nawet przyjmujemy, że trzecia część ziarna, znajdująca się w gestii starosty, została w całości sprzedana, globalna towarowość wynosiłaby zaledwie 17,5%.

Odmienny w każdej kategorii majątków i wahający się z roku na rok (zwłaszcza w królewskich) procent towarowości stosunkowo najmniej zależał od sytuacji rynkowej, od aktualnego poziomu cen<sup>34</sup>. Decydowały raczej czynniki takie jak urodzaj (zwłaszcza na polach folwarcznych, mniej u chłopów), jak wielkość rozchodu ziarna na wysiew i potrzeby folwarkowe, dla wojska itd. Ważna w tym była również struktura folwarku, stosunek areалу folwarcznego do chłopskiego, decydujący przeciwko do wielkości ciężaru pańszczyzny. Oczywiście ciężary nakładane na chłopów miały swój punkt krytyczny, którego przekroczenie groziło spadkiem wydajności pracy chłopskiej i doprowadzało tym samym do kurczenia się nadwyżki towarowej. Stwierdziliśmy to w odniesieniu do starostwa orlińskiego. Towarowość gospodarstw chłopskich była niezmiernie niska, co znajdowało swój wyraz w znikomej roli czynszu pieniężnego w rencie feudalnej. Jest to łatwo zrozumiałe; rozwój folwarku pańszczyźnianego, jego dążenie do wyłączności w sferze wymiany między wsią i miastem osłabiło powiązania rynkowe chłopstwa pańszczyźnianego. Z drugiej strony wiadomo, że na przełomie XVI i XVII wieku gospodarstwa chłopskie, prawie nie sprzedające zboża, były głównymi dostawcami wielu innych towarów — artykułów eksportu ryskiego (len i konopie). Jak dotąd jednak wiemy o tym mało<sup>35</sup>. Pozostaje także do wyjaśnienia ważne zagadnienie towarowości małego i średniego folwarku, do którego źródeł mamy najmniej.

Nie mniej ważna pozostaje sprawa spożycia, które pozostawiało tak niewielki margines dla inwestycji, dla wszelkich wydatków o charakte-

<sup>34</sup> Świadczą o tym np. *Jahrrechnungen* H. Tiesenhausena, ukazujące z jednej strony utowarowienie gospodarki zbożowej, z drugiej zaś ceny uzyskiwane przezeń za ziarno w ciągu 11 lat (1582—1592). Najwyższe ceny za żyto (23 gr za pur) i jęczmień (21 gr za pur) pochodzą z roku 1588/1589, kiedy towarowość gospodarki była stosunkowo niska (sprzedano tylko 45,6% przychodu ziarna brutto). Odwrotnie, w latach stosunkowo słabej koniunktury zbożowej w Rydze (najniższe ceny zboża w latach 1585—1587 i 1591—1593) sprzedane ziarno sięgało 52—56% zbioru, zaś w przypadku skrajnym (1592/1593) nawet 73% zbioru brutto.

<sup>35</sup> Por. W. W. Doroszenko, *Kriestijanie na riżskom rynku w pierwoj trieti XVII stoletija, Tiezisy dokładow i soobsczenij siedmoj (Kisziniewskoj) siessii simpozjuma po agrarnoj istorii Wostocznoj Jewropy*, Kisziniew 1964, s. 71—74.

rze produktywnym. Ogromne przychody pieniężne, uzyskiwane przez szlachtę drogą zbytu nadwyżek produkcyjnych nie wracały, jak widać, do sfery produkcji. Większa część dochodu pieniężnego, zdobyta przez właściciela dzięki aktywnym powiązaniom rynkowym, bądź napełniała kieszenie mieszczan ryskich, bądź wracała na Zachód do rąk kupców holenderskich, niemieckich i innych, a spotęgowanie więzi rynkowych, własności ziemskiej sprzyjało dalszemu umacnianiu stosunków pańszczyźnianych.

В. В. Дорошенко

СВЯЗЬ С РЫНКОМ ЛИФЛЯНДСКИХ ФОЛВАРКОВ В КОНЦЕ  
XVI — НАЧАЛЕ XVII ВВ.

Данная проблема рассматривается путем изучения хозяйственных документов 19-ти лифляндских фольварков, содержащих конкретные данные как о размерах всего дохода данного феодала (сборы зерна и других продуктов на полях фольварка + поступления от крестьян, преимущественно в натуре), так и об использовании указанного дохода (потребление внутри фольварка, реализация продуктовых излишков на рынке и расход денежной выручки). Соответствующие источники хранятся в архивах Варшавы AGAD; инвентари пяти староств, или 13 фольварков, за 1582—1589 г. и Стокгольма (фотокопия из Riksarkivet: три фольварка рижских иезуитов в 1592—1621 гг.), а частично опубликованы (три фольварка дворянина Генриха Тизенхаузена в 1582—1593 г.). Перечисленный материал дает основу для более или менее прочных суждений относительно степени товарности крупных феодальных хозяйств — государственных и частновладельческих, а также специфического хозяйства иезуитов (средние по размерам имения, принадлежащие духовной конгрегации, к тому же и расположенные вблизи крупного порта — Риги).

В хозяйствах лифляндских староств, наиболее сильно подорванных в период Ливонской войны (1558—1582), большая часть хлебов уходила на потребление, включая сюда содержание замковых гарнизонов. Излишки зерна, реализованные на рынке, приносившие здесь около 3/4 всей денежной выручки, составляли в среднем (по разным имениям): ржи 24,1—63,6%, ячменя (до 42,9%) и овса — до 17,6% всех сборов имения. Резкие колебания этих данных за отдельные годы свидетельствуют о неустойчивости рыночных связей данного типа имений. Как показывает материалы староста Эргли (1584—1589), степень товарности могла уменьшаться из-за падения производительности земледельческого труда, в свою очередь обусловленного необычайно высокой барщинной нагрузкой крестьян в упомянутом старостве. Более систематически и в значительно больших размерах поступало на рынок зерно из крупных частновладельческих фольварков. Г. Тизенхаузен, получивший за счет продажи хлебов 9/10 своего денежного дохода, продавал ежегодно около половины поступающих в его амбар ржи и ячменя (последний — главным образом в виде солода и пива), но — лишь 4,5—9,1% всего овса. В доходах упомянутого помещика известную роль играла также скупка и перепродажа крестьянской продукции. Наконец, из иезуитских имений, получавших более 2/3 денежного дохода от продажи зерна и продуктов его переработки (пиво и водка), за шесть лет было продано: ржи 58,1% и ячменя 54,1% всего сбора.

Конкретные (цифровые) данные о товарности феодальных хозяйств представлены в виде таблиц (1—11). В статье затронуты также вопросы о том,

на каком рынке (внешнем и внутреннем) продавались эти продукты и как выглядела структура денежной части феодальных доходов. В заключение проанализирована расходная часть бюджета изученных феодальных хозяйств, подтверждающая ничтожный удельный вес расходов по производству („инвестиции” феодала) и — огромную роль, особенно в помещичьих владениях, затрат непроизводственного характера (покупка предметов „люксуса”, подарки, репрезентация и т. п.).

V. V. Dorochenko

RAPPORTS ENTRE LES RÉSERVES SEIGNEURIALES DE LIVONIE  
ET LE MARCHÉ DE LA FIN DU XVI<sup>e</sup> JUSQU'AU DÉBUT DU XVII<sup>e</sup> SIÈCLE

Le problème est étudié au moyen d'une analyse de documents concernant l'économie agricole de 19 réserves seigneuriales livoniennes et offrant des données concrètes qui déterminent, d'une part, la valeur globale du revenu du seigneur donné (récoltes de blés et d'autres produits du sol fournis par les champs de la réserve, plus les rentrées perçues des paysans, pour la plupart en nature) et, d'autre part, l'utilisation du revenu ainsi obtenu (consommation intérieure pourvoyant aux besoins de la réserve seigneuriale, vente du surplus des produits au marché et dépenses en argent comptant). Les sources appropriées font partie des archives de Varsovie (inventaires de cinq domaines royaux et de treize réserves seigneuriales, 1582—1589) et de Stockholm (trois propriétés foncières appartenant aux jésuites de Riga, de 1592 à 1621); enfin, une partie des documents traitant de ce sujet sont publiés (trois réserves seigneuriales d'Henri Tiesenhausen 1582—1593). Les sources citées permettent de se faire une idée, plus ou moins bien fondée, du niveau de la production pour le marché dans les grands biens fonciers féodaux, tant appartenant à l'État que constituant une propriété privée, et, de plus, de l'économie agricole spécifique des jésuites (biens fonciers d'étendue moyenne, appartenant à une congrégation ecclésiastique et situés à proximité du grand port de Riga).

Dans les domaines royaux livoniens (les plus dévastés par la guerre de 1558—1582), les blés récoltés étaient en grande partie consommés — compte tenu de l'entretien des garnisons des châteaux forts. Le surplus des grains, vendu au marché et rapportant en Livonie environ 3/4 de la somme globale du revenu en argent, se composait en moyenne (d'après des données recueillies dans diverses propriétés foncières) de différents blés, dont: 24,4—63,6 pour cent de la récolte totale du seigle, jusqu'à 42,9 pour cent de celle de l'orge et jusqu'à 17,6 pour cent de la récolte totale de l'avoine. Les brusques changements qui survenaient d'année en année dans ces proportions prouvent que les rapports entre les propriétés foncières de ce type et le marché n'étaient pas stabilisés. Les documents provenant du domaine royal d'Ergli démontrent que le niveau de la production pour le marché pouvait baisser à cause d'une réduction du rendement des travaux des champs, déterminée, de son côté, par le surcroît des corvées imposées aux paysans de cette propriété. Le blé récolté dans les réserves seigneuriales privées, appartenant à de grands propriétaires fonciers, paraissait au marché avec plus de régularité et en quantités plus grandes. Un grand propriétaire foncier, Henri Tiesenhausen, ayant reçu 9/10 de son revenu annuel en argent à valoir sur la future recette apportée par la vente des céréales, vendait chaque année à peu près la moitié du seigle et de l'orge récoltés dans ses champs (l'orge était vendu, en premier lieu, en forme de malt et de bière); il ne vendait, par contre, que 4,5—9,1 pour cent de la récolte totale de l'avoine. L'achat et la revente des produits du sol offerts par les



paysans jouaient également un certain rôle dans les revenus de ce grand propriétaire foncier. Dans les propriétés foncières des jésuites, enfin, plus des 2/3 du revenu en argent provenaient de la vente du grain des blés ou des produits de sa transformation (bière et eau-de-vie); au cours de six années, on y a vendu 58,1 pour cent de la récolte totale de l'orge et 54,1 de celle de l'avoine.

Les tables I—XI présentent des données (en chiffres) concernant la production agricole pour vente dans les propriétés féodales. De plus, l'article aborde les questions rattachées à la vente des produits du sol: le marché (intérieur ou extérieur) où ils étaient vendus et la composition du revenu en argent, apporté par une propriété foncière. Enfin, l'article analyse les dépenses dans les domaines étudiés; cette partie du budget des grandes propriétés foncières confirme l'insignifiance des sommes dépensées pour augmenter la production (investissements du propriétaire féodal) et, d'autre part, l'énorme rôle — surtout dans les grandes propriétés privées — des frais nonproductifs (achat d'objets de luxe, cadeaux, frais de représentation etc.).